



ŻYC EWANGELIA

VII NIEDZIELA ZWYKŁA, *C* Łk 6,27-38* 20.02.2022

(548)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli zabiera ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Dawaj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie. Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to należy się wam wdzięczność? Przecież i grzesznicy okazują miłość tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy pożyczają grzesznikom, żeby tyleż samo otrzymać. Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utrzesioną i wypełnioną ponad brzegi wsypią w zanadrza wasze. Odmierzają wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».

Jezus uczy nas, że miłość nieprzyjaciół i pomoc im to nie jest łatwa rzecz. Trzeba bowiem przełamywać w sobie naturalny odruch serca, który podpowiada nam zamknięcie się w sobie i nie kontaktowanie z tym, który jest nam wrogiem. Jezus ukazał nam, że On sam wybaczał nawet wtedy, gdy wisiał na krzyżu, gdzie za chwilę miał umrzeć z powodu nienawiści ludzi. Nie było w Nim nienawiści, bo wiedział, że ci, którzy zgotali mu ten los, byli nieświadomi do końca zła swojego postępowania. Nienawiść bowiem potrafi zaślepić, aż do granic ludzkich możliwości...

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Jak zrozumieć swojego wroga i go pokochać? Czy po ludzku możliwa jest miłość nieprzyjaciół? Jak odizolować się od uczucia nienawiści?

Do wykonania: Podejmę próbę przyjaznego podejścia do nieprzychylnych mi osób.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

21.02 (poniedziałek) Wspomnienie św. Piotra Damiana, bp i dr Kościoła

Urodził się w Rawennie w 1007 r. Po wczesnej śmierci rodziców wychowywał się pod ciężką ręką starszego brata, który używał go do pasania trzody chlewnej. Potem został

mnichem. U pustelników kamadeulskich w Ponte Avellano zasłynął wkrótce z głębokiej nauki i został opatem. Następnie mianowano go kardynałem i biskupem Ostii i Velletrii. Pracował gorliwie nad wewnętrzną reformą Kościoła, zwalczając symonię, opieszałość jak też schizmę antypapieży. Napisał wiele prac na temat teologii ascetycznej; był legatem papieskim na synodach. Umarł w roku 1072.

22.02 (wtorek) Święto Katedry św. Piotra, Apostoła

Obchodzono je w Rzymie już w IV wieku, wspominając, że Apostoł był biskupem tego miasta. Święto przypomina, że Stolica Piotrowa jest podstawą jedności Kościoła. W bazylice św. Piotra w Rzymie za głównym ołtarzem, w absydzie, jest tron (katedra), na którym miał zasiadać św. Piotr (...) Drogocenna relikwia składa się jedynie z wielu kawałków drewna, spojonych od dawna bogato zdobionymi płytami z kości słoniowej. Słynny budowniczy bazyliki św. Piotra, Jan Wawrzyniec Bernini (+ 1680), zamknął ów tron w potężnej, marmurowej budowli. Ta właśnie katedra stała się symbolem władzy zwierzchniej w Kościele Chrystusa tak w osobie świętego Piotra, jak również jego następców. Święto to jest więc z jednej strony aktem wdzięczności Rzymian za to, że św. Piotr tak bardzo wyróżnił ich miasto, z drugiej zaś strony – jest okazją dla wiernych Kościoła okazania następcom św. Piotra wyrazu czci. Tron, na którym zasiadał św. Piotr, obecny stale w kościele, gdzie papież odprawia nabożeństwa i sprawuje liturgię dnia, jest nieustannym świadectwem, że biskupi rzymscy mają tę samą władzę nad Kościołem Chrystusa, jaką miał Piotr; że następcami Piotra mogą być tylko biskupi rzymscy

23.02 (środa) Wspomnienie św. Polikarpa, biskupa

Według św. Ireneusza (+ 202), Polikarp był uczniem św. Jana Ewangelisty. Tertulian i św. Hieronim przekazali nam informację, że św. Jan Apostoł ustanowił swojego ucznia, Polikarpa, biskupem w Smyrnie (dzisiejszy Izmir), w Małej Azji. Polikarp miał rządzić tym kościołem przez około 60 lat i ukoronować życie śmiercią męczeńską. Miał ponad 86 lat, kiedy oskarżono go o lekceważenie pogańskiej religii i jej obrzędów, jak też zwyczajów. Oskarżono go przed namiestnikiem (prokonsulem) rzymskim, Stacjuszem Kodratosem. Na oskarżenia Polikarp odpowiedział: "Osiemdziesiąt sześć lat służę Chrystusowi, nigdy nie wyrządził mi krzywdy, jakżebym mógł bluźnić memu Królowi i Zbawcy?" Kiedy zaś sędzia groził Świętemu, że go każe spalić żywcem, Polikarp odparł: "Ogniem grozisz, który płonie przez chwilę i wkrótce zgaśnie, bo nie znasz ognia sądu, który przyjdzie, i kary wiecznej". Stacjusz skazał Polikarpa na śmierć przez spalenie na stosie. Gdy zaś płomienie nie chciały się imać męczennika, zginął od pchnięcia pugiuałem. Działo się to na stadionie w Smyrnie 22 lutego, najprawdopodobniej w 156 r., choć podaje się okres pomiędzy rokiem 155 a 169. Polikarp pozostawił po sobie cenny list do Filipian - świadectwo tradycji apostołskiej. Innym ważnym pomnikiem literatury starochrześcijańskiej jest opis jego męki (Martyrium Policarpi).

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

Rekolekcje Parafialne – od 13-29 marca 2022 głoszone będą nauki wielkopostne, których celem będzie dobre przygotowanie się Wielkanocny. Poprowadzi ks. dr Mariusz Jagielski, rektor Wyższego Seminarium Duchownego diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, a ich temat „*Jak kochać Kościół?*” to zaproszenie do refleksji o umiłowaniu Oblubienicy Chrystusa mimo wielu aktów pogardy i walki z Kościołem. Jak co roku – również i tym razem - zachęcamy do takiego rozplanowania czasu, aby samemu/samej wziąć w nich udział, owoćnie je przeżyć albo też ułatwić uczestnictwo w tych ćwiczeniach duchowych komuś bliskiemu.